

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko K. C. o zapłatę, z uwagi na nieudowodnienie zgłoszonego roszczenia.

Apelację od całości wskazanego wyroku złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, wyrażającą się odmową przyznania przedłożonym przez powódkę dokumentów jakiegokolwiek waloru dowodowego w warunkach ewidentnej bierności ze strony pozwanej, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że powódka nie udowodniła roszczenia;

2) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powoda twierdzenia będą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda;

3) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie ciężar dowodu spoczywa wyłącznie na powódce;

4) art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istniejących ku temu przesłanek i brak uznania przez Sąd, iż w związku z niewypowiedzeniem się pozwanej, co do twierdzeń powoda wskazanych w pozwie, fakty te powinny zostać uznane przez Sąd za przyznane.

Na podstawie powyższych zarzutów strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku drogą uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Z kolei wniosek ewentualny dotyczył uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

W pierwszej kolejności niezbędne jest przypomnienie, że dla rozstrzygnięcia o zasadności żądań pozwu, Sąd musi dysponować stosownymi danymi i informacjami. Zadaniem powoda w procesie jest więc wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 k.p.c., stanowiącego procesowy odpowiednik art. 6 k.c., wynika że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie pozwu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej

oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777). Innymi słowy zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co właśnie miało miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że zaproponowany przez powoda i przedstawiony w toku postępowania materiał dowodowy nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa wobec pozwanej K. C.. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji oraz wywód poczyniony dla jej uzasadnienia, przyjmując je za własne. W tej sytuacji nie zachodzi więc potrzeba jego ponownego przytaczania.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., wskazać należy, że okoliczność iż w sprawie wydano wyrok zaoczny nie oznacza, że powództwo w takim wypadku jest zawsze uwzględniane w całości. Niezajęcie stanowiska przez pozwanego odnośnie żądania pozwu nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności faktyczne, z których wynika zobowiązanie pozwanego. W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenie powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r. III CRN 30/72). Nadto, należy mieć na uwadze treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r. I CKU 85/98, zgodnie z którym niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Nie ulega więc wątpliwości, że w niniejszej sprawie Sąd posiadał uprawnienie, aby przeprowadzić postępowanie dowodowe oraz w konsekwencji oddalić powództwo.

Racji bytu nie ma też następny zarzut opiewający na naruszenie art. art. 233 § 1 k.p.c. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Rejonowy wydając wyrok wziął pod uwagę zebrane dowody i przeanalizował je, wskazując, jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy.

Wprawdzie powodowa firma przedłożyła dokumenty świadczące o aktywności internetowej pozwanej zainteresowanej uzyskaniem w szybki i łatwy sposób pożyczki, jednakże te dokumenty nie były kompletne, aby móc przyjąć, że po stronie pozwanej powstało określone zobowiązanie. Przede wszystkim stała ku temu na przeszkodzie znaczna rozbieżność czasowa pomiędzy złożeniem wniosku o udzielenie pożyczki, co miało miejsce w dniu 6 czerwca 2014 r., a jej faktyczną wypłatą, co nastąpiło dopiero dnia 9 września 2014 r. Powodowa firma ma dość specyficzny przedmiot działalności, ponieważ między innymi świadczy usługi finansowe w formie elektronicznej. Z tej też przyczyny całokształt funkcjonowania firmy powinien się opierać na bezpiecznych i przejrzystych instrumentach elektroniczno – internetowych. Tymczasem powódka przedstawiła pewien wycinek dokumentów, które jej zdaniem były wystarczające dla uznania zasadności roszczenia. Innymi słowy zainteresowany podmiot przyjął uproszczony tok rozumowania, pomijając to, że wspomniane dokumenty powinny oddawać pełen przebieg wydarzeń. Dopiero wówczas możliwym była weryfikacja tego czy doszło w skuteczny i ważny sposób do zaciągnięcia zobowiązania pożyczkowego. Istniejące zaś na tym tle rozbieżności i niespójności w ogóle nie zostały wyjaśnione. W tym stanie rzeczy nie sposób określić, czy udzielenie takiej pożyczki i nawet jej przekazanie na rachunek bankowy pozwanej, czyniło zadość jej intencjom, oczekiwaniom i interesom.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. sprowadzający się do wykazania przyznania przez pozwaną zarówno zasadności jak i wysokości zadłużenia. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 298/10, opubl. baza prawna LEX Nr 950421 funkcją art. 230 k.p.c. nie jest wzmocnienie ustaleń co do faktów, które nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych w sprawie. Zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej sprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. Z powyższego wynika zatem wyraźnie, iż nawet w przypadku, gdy jedna ze stron nie wypowie się w przedmiocie twierdzeń drugiej strony, uznanie tychże twierdzeń przez Sąd za prawdziwe będzie możliwe jedynie wówczas, gdy w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Nie można zatem automatycznie uznawać za prawdziwe tych twierdzeń jednej ze stron, co do których strona przeciwna nie zajęła jakiegokolwiek stanowiska w sprawie.

Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że strona powodowa nie udowodniła roszczenia. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes powodowej firmy (profesjonalista w swojej dziedzinie) nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy sięgnął do art. 385 k.p.c. i orzekł jak w sentencji.